



Sygn. akt II CSKP 317/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa S. w G.

przeciwko E. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 marca 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt II Ca 875/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2019 roku Sąd Rejonowy w S. oddalił powództwo S. siedzibą w G. skierowane przeciwko E. S. o zapłatę kwoty 53.849

złotych umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie wyższej jednak niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, naliczanymi od dnia 11 października 2016 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że w zakresie obowiązku zapłata na rzecz S. G. kwoty 50.809,61 złotych E. S. odpowiada z A. R. M., w stosunku do którego obowiązek zapłaty tej kwoty został orzeczony w punkcie II (drugim) prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 marca 2018 roku, wydanego w sprawie 11 K [...], przy czym zapłata całości lub części tej kwoty przez jedną z tych osób zwalnia drugą do wysokości dokonanej zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że E. K. z męża S. od 2007 roku pracowała jako sprzedawca w kiosku prowadzonym przez A. M.. W 2009 roku A. M. zwrócił się do niej o pomoc finansową. Zaciągnęła ona wówczas kredyt, który płacony został przez A. M.. Dla ułatwienia wpłat A. M. uzyskał od E. K. pełnomocnictwo do korzystania z rachunku. Po upływie kilku lat, A. M. ponownie poprosił E. K. o pomoc w uzyskaniu środków pieniężnych. E. K. miała zaciągnąć pożyczki, rzędu kilku tysięcy złotych, na swoje dane osobowe, a spłaty miał dokonywać A. M.. Przygotował on niezbędne dokumenty skazując w nich nieprawdziwe dane o zatrudnieniu i uzyskiwanych dochodach przez E. K.. Pożyczki miały być udzielone przez S. z siedzibą w G.. W dniu 29 kwietnia 2015 roku pomiędzy S. z siedzibą w G. a E. K. doszło do zawarcia umowy kredyt konsumencki. Umowa została zawarta od dnia 29 kwietnia 2015 roku do dnia 5 kwietnia 2023 roku. Całkowita kwota kredytu (pożyczki) wynosiła 35 000 zł zaś całkowita kwota do zapłaty w dniu zawarcia umowy wynosiła 59 387,66 zł. Dnia 20 sierpnia 2015 roku strony zawarły kolejną umowę kredytu konsumenckiego w kwocie 52 000 zł na okres do dnia 16 sierpnia 2025 roku Umowę podpisała pozwana a uzgodnienia z pracownikami powódki dokonywał A. M.. Na podstawie wniosku z dnia 18 sierpnia 2015 roku powód udzielił pożyczkobiorcy pożyczki na warunkach określonych umową i regulaminem udzielania kredytów i pożyczek konsumenckich S.. Umowa została zawarta na okres od dnia 20 sierpnia 2015 roku. Całkowita kwota kredytu (pożyczki) wynosiła 52 000 zł zaś całkowita kwota do zapłaty w dniu zawarcia umowy wynosiła 95 989,86 zł. Ponadto pożyczkobiorca został zobowiązany do poniesienia następujących kosztów: a) związanych z zawarciem umowy: opłaty

przygotowawczej w wysokości 40 zł i prowizji z tytułu udzielenia pożyczki w wysokości 9 360 zł; b) kosztów związanych z ustanowieniem zabezpieczeń: koszty poręczenia wg prawa cywilnego - koszt zabezpieczenia wynoszący 4 172,48 zł; c) koszty inne: opłata za wypłatę pożyczki/kredytu przelewem na konto zewnętrzne w wysokości 9,55 zł. Zgodnie z dyspozycjami wypłaty kwota 9 360 zł tytułem prowizji została przelana na rachunek powoda. Kwota 42 640 zł została wpłacona na rachunek pożyczkobiorcy, skąd została przeksięgowana w całości na ROR. Z rachunku przeksięgowano kwotę 33 949,32 zł na spłatę pożyczki z dnia 29 kwietnia 2015 roku. Pozwana w dacie 20 sierpnia 2015 roku mogła świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić wolę.

Zgodnie z § 7 Regulaminu Udzielania Kredytów i Pożyczek Konsumenckich S., stanowiącym załącznik do umowy, Kasa udzielała pożyczek i kredytów wyłącznie swoim członkom, uzależniając przyznanie kredytu lub pożyczki od zdolności kredytowej pożyczkobiorcy/kredytobiorcy. Członek Kasy był obowiązany przedłożyć na żądanie Kasy dokumenty i informacje niezbędne do oceny zdolności kredytowej, którą dokonywano na podstawie informacji uzyskanych od pożyczkobiorcy/kredytobiorcy lub na podstawie informacji zawartych w bazie danych lub zbiorze danych Kasy. Zasady udzielania kredytów, zasady obliczania zdolności kredytowej, wymogi oraz zabezpieczenia rzeczowe obowiązujące w S. z siedzibą w G. zostały uregulowane w Uchwale nr 2 z dnia 30 grudnia 2011 roku „Metodyka oceny zdolności kredytowej”. Zgodnie z Metodyką oceny zdolności kredytowej, stanowiącej podstawę wydawania decyzji w zakresie oceny zdolności kredytowej członków Kasy, podstawowym warunkiem przyznania kredytu była pozytywna ocena zdolności kredytowej oraz wiarygodności kredytowej kredytobiorcy. Przez zdolność kredytową należało rozumieć możliwość spłaty wnioskowanego kredytu wraz z należnymi odsetkami w umownych terminach. Ocena zdolności kredytowej obejmowała ocenę m.in.: zdolności do czynności prawnych, zdolności płatniczej i prawnych zabezpieczeń.

Wiarygodność kredytowa oznaczała z kolei skłonność do spłaty zadłużenia, która oznaczona była głównie przez cechy jakościowe kredytobiorcy, takie jak: historia kredytowa, rodzaj posiadanego majątku, stan rodzinny, status społeczny i miejsce zamieszkania. Kredyt mógł zostać udzielony pełnoletniej osobie fizycznej

posiadającej m.in. zdolność kredytową ustaloną na podstawie metodyki oceny zdolności kredytowej raz pozytywną wiarygodność kredytową. Członek Kasy ubiegający się o udzielenie pożyczki/kredytu zobowiązany był złożyć w Kasie pisemny wniosek o udzielenie pożyczki/kredytu. Do wniosku członek załączał dokumenty potwierdzające źródło i wysokość dochodów oraz inne dokumenty wskazane przez Kasę, niezbędne do dzielenia pożyczki/kredytu.

W dokumencie w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach pozwanej A. M. podrobił, w celu użycia za autentyczny podpis E. K. w pozycji zawierające potwierdzenie zatrudnienia i zarobków. Dokument ten był niezbędny do weryfikacji warunków umowy i dotyczył okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania pożyczki. We wniosku z dnia 18 sierpnia 2015 r. o przyznanie pożyczki/kredytu zawarte zostały nieprawdziwe stwierdzenia, iż dochody gospodarstwa domowego E. K. wynosiły od 2001 - 5000 zł, że pozwana uzyskiwała dochód z pracy w wysokości 2 762,87 zł netto, zaś kwota miesięczna na jej utrzymanie nosi około 800 zł. Nadto wskazane zostało, iż pozwaną obciążają zobowiązania m.in. tytułu jednego kredytu oraz pięciu kredytów konsumpcyjnych, których miesięczne raty noszą w sumie około 1 644 zł. Natomiast w zaświadczeniu o zatrudnieniu i dochodach podano, iż średnie miesięczne wynagrodzenie netto z ostatnich 3 miesięcy E. K. wynosi 2 762,87 zł. W rzeczywistości w dniu 20 sierpnia 2015 roku E. K. osiągała miesięczny dochód z pracy w wysokości 1 286.16 zł netto. Od dnia 1 września 2015 roku została zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy S. jako osoba bezrobotna, od dnia 31 sierpnia 2016 roku nie przysługuje jej prawo do zasiłku. E. K. jest osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, który datowany jest od 9 listopada 2011 roku. Pozwana ma naruszoną sprawność organizmu, jest zdolna do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagająca czasowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Pozwana samotnie wychowuje córkę W. B., obecnie mieszka swoich rodziców.

Pismem z dnia 19 lipca 2016 roku strona powodowa, wobec zaprzestania terminowej spłaty zobowiązania, wypowiedziała umowę pożyczki/kredytu z dnia 20 sierpnia 2015 roku.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2018 roku, wydanym w sprawie akt II K [...], Sąd rejonowy w S. uznał oskarżonego A. R. M. za winnego, tego że w okresie od 29 kwietnia 2015 roku do 20 sierpnia 2015 roku w S., działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 87 000 zł z tytułu zawarcia dwóch umów pożyczek na dane E. K. w ten sposób, że przedkładał uprzednio wypełnione przez siebie, poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci zaświadczeń o zatrudnieniu i dochodach E. K. w firmie handlowo-usługowej „A.” w S. na stanowisku kierownika sklepu, na którym uprzednio podrabiał, w celu użycia za autentyczne podpisy E. K. w pozycjach „data i podpis osoby, której zatrudnienie i zarobki są potwierdzane”, które to dokumenty dotyczyły okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania tej pożyczki poprzez wprowadzenie w błąd co do osoby, której rzeczywiście udzielana jest pożyczka, co do zatrudnienia i osiągniętych dochodów E. K. oraz co do możliwości spłaty pożyczki i tak m.in. w dniu 20 sierpnia 2015 roku w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 52 000 zł z tytułu zawarcia umowy pożyczki na dane E. K. w ten sposób, że przedłożył uprzednio wypełniony przez siebie, poświadczający nieprawdę dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach E. K. w firmie handlowo usługowej „A.” w S. na stanowisku kierownika sklepu, na którym, w dacie i miejscu bliżej nieustalonym w 2015 roku, nie później niż 20 sierpnia 2015 roku podrobił, w celu użycia za autentyczny podpis E. K. w pozycji „data i podpis osoby, której zatrudnienie i zarobki są potwierdzane”, który to dokument dotyczył okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania tej pożyczki poprzez wprowadzenie w błąd co do osoby, której rzeczywiście udzielana jest pożyczka, co do zatrudnienia i osiągniętych dochodów E. K. oraz co do możliwości spłaty pożyczki, tj. popełnienia dwóch przestępstw określonych w art. 286 § 1 k.k., art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. Sąd wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd karny na podstawie art. 46 § 1 k.k. w związku z czynem przypisanym w punkcie orzekł o obowiązku

naprawienia szkody, przez zapłatę przez oskarżonego A. R. M. na rzecz pokrzywdzonego S. z siedzibą w G. kwoty 50 809,61 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu pierwszej instancji zawarta przez strony w dniu 20 sierpnia 2015 roku umowa pożyczki (kredytu konsumenckiego) jest nieważna, uwagi na naruszenie przez powoda przy jej zawarciu zasad współżycia społecznego art. 58 § 2 k.c.) i prowadzi do nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Argumentował, że dla oceny niezasadności dochodzenia przedmiotowego roszczenia nie bez znaczenia pozostawała sytuacja majątkowa E. K., znana w dniu 20 sierpnia 2015 roku pracownikom powoda, działającym w oparciu o postanowienia Uchwały nr 2 dnia 30 grudnia 2011 roku „Metodyka oceny zdolności kredytowej”, obliczających algorytm zdolności kredytowej, którzy mimo braku podstaw do sprzedaży przedmiotowego produktu, i tak go sprzedali, narażając tym pozwaną na ujemne następstwa tej czynności poprzez wpadnięcie przez nią w tzw. „spiralę zadłużenia” którego to zadłużenia, przez wysokość jej dochodów i kwoty pozostałej jej po odliczeniu wiążących na niej zobowiązań, w tym także kredytowych, nie mogła i tak spłacić. W cenie Sądu Rejonowego, E. K. nie spełniała jakichkolwiek przesłanek pozwalających na zawarcie umowy pożyczki (i to według kryteriów samej strony powodowej), wobec czego czynność prawna w postaci zawarcia w/w umowy pożyczki zdaniem Sądu - została dokonana z naruszeniem zasad współżycia społecznego w postaci zasady równości i wzajemnego poszanowania stron stosunku prawnego będącego podstawą dochodzonego roszczenia, co jednocześnie - w ocenie Sądu Rejonowego - stanowi ewidentne nadużycie prawa. Oddalając powództwo Sąd miał również na uwadze treść prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 marca 2018 roku, wydanego w sprawie II K [...], argumentując, że wierzytelność powódki została stwierdzona w/w wyrokiem karnym, skoro na jego podstawie Sąd zasądził odszkodowanie orzeczone w trybie środka karnego, o którym owa w art. 46 § 1 k.k. Sąd wskazał, że orzeczenie o nałożeniu obowiązku naprawienia szkody, pomimo odrębnej podstawy prawnej, stwarza stan powagi rzeczy osądzonej dla roszczeń cywilnych w tym zakresie, w jakim na sprawcę został nałożony tego rodzaju

obowiązek, powołując się przy tym na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w uchwale w sprawie III CZP 51/07.

Na skutek apelacji powódki Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżony wyrok ten sposób, że uwzględnił w całości powództwo.

Sąd Okręgowy dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjęciu je za własne, dodatkowo ustalił, że w dniu 19 sierpnia 2015 roku o godz. 14.53 pracownik powoda dokonał weryfikacji przedłożonego do wniosku o udzielenie pożyczki zaświadczenia o zatrudnieniu E. K. poprzez rozmowę telefoniczną z A. M. -jako pełnomocnikiem podmiotu figurującego jako pracodawca (po uprzednim uwiarygodnieniu podanego numeru telefonu). W wyniku tej rozmowy uzyskał potwierdzenie danych wskazanych w zaświadczeniu, z informacją, że wynagrodzenie jest wypłacane gotówką, a firma zatrudnia 8 osób na stałe. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko jakie zajął Sąd pierwszej instancji w oparciu o opinię sądowopsychiatrycznej biegłego Z. K., że pozwana w dacie 20 sierpnia 2015 roku mogła świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić wolę zawarcia umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy zakwestionował ocenę prawną Sądu Rejonowego, która zadecydowała o oddaleniu przedmiotowego powództwa sprowadzającą się do dwóch okoliczności, a mianowicie: oceny zdolności kredytowej pozwanej oraz do skutków wydania wyroku karnego w stosunku do A. M. i orzeczenia w nim obowiązku naprawienia szkody.

Zdaniem Sądu Okręgowego nawet wadliwa ocena zdolności kredytowej nie może stanowić okoliczności decydującej o ważności/nieważności umowy pożyczki konsumenckiej. Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji art. 70 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 roku, poz. 1622 - dalej jako u.p.b.) w zw. z art. 9 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 roku, poz. 1083 - dalej jako u.k.k.) i art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 roku, poz. 2386 ze zm. dalej jako u.s.k.o.k.), nie uwzględniając jednolitego stanowiska judykatury i piśmiennictwa co do skutków ewentualnego naruszenia tych regulacji.

Ta utrwalona wykładnia prowadzi do wniosku, że obowiązek wynikający z art. 70 ustawy Prawo bankowe ma charakter publicznoprawny, zaś jego należyte wykonanie kontrolują organy nadzoru finansowego. Norma ta nie zawiera natomiast żadnego odniesienia do sfery prawa prywatnego. Tym samym udzielenie przez bank kredytu osobie niemającej zdolności kredytowej nie wywołuje żadnych konsekwencji w aspekcie prywatnoprawnym tej umowy, w szczególności nie ma wpływu na jej ważność. Przepis art. 9 ust. 1 u.k.k. nie przyznaje konsumentowi żadnego uprawnienia prywatnoprawnego, ponieważ nie chroni jego indywidualnych interesów. Nawet jeśli kredytodawca negatywnie ocenił zdolność kredytową i mimo to zawarł umowę z konsumentem, umowa jest ważna (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 maja 2014 roku, VI ACa [...]). W przypadku kiedy kredytodawca naruszył obowiązek wynikający z art. 9 ust. 1 u.k.k., nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej względem konsumenta. Grożą mu jedynie sankcje publicznoprawne na podstawie odrębnych przepisów, także odpowiedzialność za wykroczenie. Nie można natomiast wywodzić, że błędna ocena zdolności kredytowej konsumenta mogłaby zwalniać go z obowiązku spłaty zaciągniętego długu (por. wyrok Sądu kręgowego w K. z dnia 11 czerwca 2014 roku, II Ca [...]). Ocena zdolności kredytowej nie może zatem stanowić punktu odniesienia z perspektywy zasad współżycia społecznego i stanowić podstawy do wnioskowania, że jeśli kredytodawca nierzetelnie ocenił zdolność kredytową, to umowa jest nieważna z uwagi na sprzeczność jego zachowania z zasadami współżycia społecznego, albo też dochodzenie roszczeń w oparciu o taką umowę narusza art. 5 k.c. i nie powinno podlegać ochronie.

Ponadto ocenę zdolności kredytowej pozwanej powodowy S. mógł powiązać z faktem spłaty wcześniejszej pożyczki figurującej na pozwaną, nawet jeśli przedmiotowa umowa z 20 sierpnia 2015 roku nie miała charakteru konsolidacyjnego. W istocie na skutek udzielenia drugiej pożyczki całościowe zobowiązania pozwanej legły niewielkiemu zwiększeniu o ok. 84 zł, a nie o wysokość miesięcznej raty tej nowej pożyczki. Z wyroku karnego wynika, że A. M. przedłożył do S. sfalszowany dokument o zatrudnieniu, wprowadzając tym samym pożyczkodawcę w błąd co do okoliczności istotnych dla decyzji o udzieleniu pożyczki i dopuszczając się przestępstwa oszustwa na szkodę S., co - przy

uwzględnieniu art. 11 k.p.c. - nie pozwala przyjąć, że pomiędzy S. a A. M. istniało jakieś porozumienie w zakresie posłużenia się tym nieprawdziwym zaświadczeniem o zatrudnieniu to nieprawidłowe było dokonanie analizy zdolności kredytowej pozwanej przez Sąd Rejonowy nawiązujące do rzeczywistego jej dochodu ok. 1.200-1.300 zł.

O ile dokument tego zaświadczenia został podrobiony bez udziału pozwanej (łącznie z jej podpisem), o tyle pozostałe dokumenty złożone w ramach procedury ubiegania się o tę pożyczkę zostały już przez nią podpisane. Co do nich zatem, nie tylko A. M. ale i pozwana ponoszą odpowiedzialność za wprowadzenie S. w błąd. Te pozostałe dokumenty zawierają m.in. dane co do wykształcenia pozwanej podane wyższe, zamiast średniego), dochodów jej gospodarstwa domowego i osób będących na jej utrzymaniu (nie wykazała żadnej osoby, co sugerowało, że druga osoba tego gospodarstwa domowego osiąga własny dochód pozwalający na jej całociowe trzymanie), statusu mieszkaniowego (posiadanego tytułu prawnego do lokalu - podała spółdzielcze lokatorskie prawo, mimo że takie prawo jej nie przysługiwało) i za nieprawdziwość tych informacji odpowiada także pozwana, a miały one wpływ na ocenę jej zdolności kredytowej. Co więcej, w podpisanym przez pozwaną wniosku o przyznanie pożyczki, na jego drugiej stronie wpisano dane o jej zatrudnieniu i dochodach zgodne z tym zaświadczeniem, zatem ujęto jej dochód netto w wysokości 2.762,87 zł miesięcznie (por. k. 160v). Z tych przyczyn nie może ona przerzucać całej odpowiedzialności, czy to na A. M., czy tym bardziej na S. (również w kontekście zasad współżycia społecznego, do których nawiązał Sąd Rejonowy). Sąd Okręgowy uwzględnił, że powódka dokonała weryfikacji danych o zatrudnieniu pozwanej drogą telefoniczną, poprzez rozmowę z A. M. - pełnomocnikiem podmiotu, który widniał jako pracodawca pozwanej. Szczegółowe dane na temat tej weryfikacji zawarte są w piśmie strony powodowej datowanym na 18.07.2019. Wobec niezgłoszenia do treści tego pisma żadnych zarzutów przez pełnomocnika pozwanej, Sąd Okręgowy uznał tę okoliczność za niesporną i z tego powodu nie było potrzeby prowadzenia na tę okoliczność dalszych dowodów (wnioskowany dowód z przesłuchania świadka został oddalony).

Według Sądu Okręgowego nie zasługuje na uwzględnienie przeprowadzona przez Sąd Rejonowy analiza skutków orzeczenia przez sąd karny w zakresie

obowiązku naprawienia szkody. Stanowisko, iż orzeczenie to stwarza stan powagi rzeczy osądzonej byłoby aktualne tylko w przypadku tożsamości podmiotowej obu postępowań, czyli sytuacji, gdy osoba skazana, wobec której orzeczono obowiązek naprawienia szkody, byłaby następnie pozwanym w procesie cywilnym.

Dalej Sąd Okręgowy uznał, że skoro pozwana podpisała przedmiotową umowę, a nie zachodzą podstawy do przyjęcia jej nieważności na podstawie art. 82 k.c., to jest nią związana, nawet jeśli w zamierzeniu środka z tej pożyczki miały być przeznaczone dla A. M.. Nie zmienia tego sformułowanie wyroku karnego, co do wprowadzenia S. w błąd co do osoby, „której rzeczywiście udzielana jest pożyczka” „Wszystkie dokumenty dotyczące pożyczki z dnia 20 sierpnia 2015 roku figurują na pozwanej, zarówno wniosek o jej udzielenie, jak i sama umowa, zostały przez nią podpisane. Natomiast dopuszczalne jest uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia składającego podpis, jeśli jego adresat o błędzie nie wiedział, ale błąd ten był dla niego rozpoznawalny przy dołożeniu należytej staranności. Sąd Okręgowy odwołując się do wyroku karnego wskazał, że skoro zostało przypisane A. M. popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę S. (które dotyczyło m.in. osoby „której rzeczywiście udzielana jest pożyczka”), to zasadne jest założenie, że powódka nie miała wiedzy co uzgodnień pomiędzy A. M. a pozwaną.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozorność oświadczeń woli polega na zgodnym i ustalonym przez strony umowy już w momencie jej zawierania zamiarze nie wywołania przez nią żadnych skutków prawnych (pozorność zwykła) lub skutków prawnych zupełnie innych niż czynność pozorowana (pozorność kwalifikowana). Zgodnie z art. 83 k.c. nieważne jest oświadczenie woli spełniające trzy elementy, tj. złożenia go drugiej stronie, złożenia tylko dla pozoru, zgody adresata na dokonanie czynności prawnej. świadczenie złożone dla pozoru to czynność symulowana, polegająca na tym, że dokonaniu czynności prawnej towarzyszy próba wywołania u osób trzecich przeświadczenia, że zamiarem stron tej czynności jest wywołanie skutków prawnych objętych treścią ich oświadczeń woli oraz między stronami musi istnieć tajne porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych gdyż wyrażony zamiar nie istnieje lub jest inny niż ujawniony. Jedną z postaci wady pozorności jest tzw. pozorność czysta (bezwzględna), która zachodzi gdy strony, dokonując czynności prawnej, nie mają

zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych. ich sferze prawnej nic się nie zmienia, a celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana (por. wyrok SN z 02.03.2016 roku, V CSK 397/15). W literaturze i piśmiennictwie trafnie wskazuje się, że adresat oświadczenia woli musi mieć pełną świadomość jego pozornego charakteru oraz musi się zgadzać na dokonanie pozorowanej czynności prawnej.

Pozwana nie wykazała też, iż złożyła oświadczenie pod wpływem błędu (ale tu skoro oświadczenie woli było składane innej osobie, to musiałby to być błąd wywołany przez tę osobę czyli S., chociażby bez jej winy, albo gdy ta osoba o takim błędzie wiedziała lub mogła z łatwością ten błąd zauważyć - art. 84 § 1 zdanie 2 k.c.).

Sąd Okręgowy również nie podzielił stanowiska Sądu I instancji w zakresie sprzeczności żądania pozwu z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), a także nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c. W ramach oceny zasadności zastosowania na korzyść pozwanej art. 5 k.c. Sąd odwołał się do zasady tzw. „czystych rąk”, według której nie może powołać się skutecznie na ochronę z art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego. Według Sądu Okręgowego nie można też doszukać się po stronie powodowej naruszenia zasad współżycia społecznego. Z wyroku karnego wynika, że powódka nie miała wiedzy o ustaleniach wewnętrznych pomiędzy pozwaną a A. M., została oszukana co do zatrudnienia i dochodów osiągniętych przez E. K. oraz co do możliwości spłaty pożyczki, reszcie co do tego, komu „rzeczywiście udzielana jest pożyczka”. Choć w ramach tego wewnętrznego stosunku pomiędzy pozwaną a A. M. pozwana może także czuć się oszukana, to nie może zasadnie kierować tego odczucia do strony powodowej.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy dokonał zasadniczej zmiany zaskarżonego wyroku, uwzględniając żądanie pozwu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Pozwana E. S. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, która została oparta na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.,

Zarzuciła w niej naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 58 § 2 i art. 5 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 i 4 u.k.k. oraz art. 70 u.p.b. przez błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że ocena zdolności kredytowej, nawet wadliwa, w żadnej mierze nie może stanowić okoliczności decydującej o ważności/nieważności umowy pożyczki konsumenckiej, tj. nie może być punktem odniesienia z perspektywy zasad współżycia społecznego i stanowić podstawy do wnioskowania, że jeżeli kredytodawca nierzetelnie ocenił zdolność kredytową to umowa jest nieważna z uwagi na sprzeczność jego zachowania z zasadami współżycia społecznego albo też dochodzenie roszczeń w oparciu o taką umowę narusza art. 5 k.c. i nie powinno podlegać ochronie;

2. art. 84 § 1 k.c. oraz art. 86 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przesłankę wystąpienia błędu jako wady oświadczenia woli w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. stanowi istnienie porozumienia pomiędzy osobą trzecią, która wywołała mylne wyobrażenie podmiotu prawa o treści czynności prawnej, który z tej przyczyny składa oświadczenia woli w celu wywołania określonych skutków prawnych, a podmiotem, któremu owo oświadczenie zostało złożone, a także poprzez przyjęcie, że błąd w postaci podstępu w rozumieniu art. 86 § 1 k.c. może być wynikiem zachowania jedynie drugiej strony czynności prawnej, nie zaś również osoby trzeciej.

Według pozwanej doszło też do naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a to art. 382 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 235 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., a nadto art. 230 k.p.c. poprzez poczynienie przez Sąd odwoławczy nowych ustaleń faktycznych w odniesieniu do przyjętych przy wyrokowaniu przez Sąd pierwszej instancji, bez uzupełnienia materiału dowodowego w tym zakresie uzasadniającego takie ustalenia, a tym samym naruszenie zasady bezpośredniości w przeprowadzeniu dowodu, a także poprzez uznanie okoliczności za przyznaną na podstawie faktów przytoczonych przez stronę, co do których nie wypowiedziała się strona przeciwna, bez wyprowadzenia jednoznacznego wniosku, że wynik całej rozprawy prowadzi do niewątpliwej konkluzji, że strona przeciwna nie zamierzała zaprzeczyć tym faktom.

Na tych podstawach pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty a zatem o oddalenie apelacji powódki nie zaś jak w skardze kasacyjnej o oddalenie powództwa. Ta oczywista omyłka nie wywołuje negatywnych dla powódki skutków.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów postępowania należy zważyć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 382 k.p.c. może stanowić uzasadnioną odstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy sąd pominie część zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyda orzeczenie wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub wyłącznie na podstawie własnego materiału (zob. wyroki SN: z 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00; z 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08; z 1 kwietnia 2011 r., II PK 248/10; z 10 października 2012 r., II PK 65/12; z 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11/21, nie publ., z dnia 17 września 2021 r., I CSKP 241).

Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, powinien poczynić własne ustalenia faktyczne i poddać je samodzielnej ocenie z punktu widzenia prawa materialnego. Według powołanego przepisu, sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego z postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Pojęcie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji obejmuje wszystkie istotne elementy procesowe, w tym oświadczenia stron, zarzuty pozwanego, zgłaszane środki dowodowe i wyniki postępowania dowodowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r., I CSKP 105/21 oraz z dnia 23 sierpnia 2012 r., I CNP 17/12, nie publ.). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, z naruszeniem art. 382 k.p.c., przyjmując, iż pozwana podpisując wniosek o udzielenie kredytu oraz samą umowę kredytową bez uprzedniego zapoznania się z ich treścią albo nie mając żadnego wyobrażenia o jego treści lub też wyobrażenie to było niezgodne z rzeczywistą treścią dokumentów pozostaje związana zawartym w tych dokumentach

oświadczeniami nie ustosunkował się do złożonych na te okoliczności wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków A. M. oraz pracownika powódki P. C. przeciwko któremu miało być prowadzone postępowanie karne w sprawie II K [...] Sądu Rejonowego w S. (k. 145). Pozwana wniosła też o załączenie akt tego postępowania, w którym występowała w charakterze świadka. Wskazane uchybienia powodują, iż nie można odeprzeć odniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia tych przepisów prawa materialnego, które regulują przesłanki względnej nieważności czynności prawnej z powodu błędu jako wady oświadczenia woli (art. 84 § 1 k.c.) , czy też podstępu jako jego kwalifikowane postaci (art. 86 § 1 i 2 k.c.). Sąd drugiej instancji dokonując wykładni norm regulujących wady oświadczenia woli i wyciągnął trafny wniosek, że ciężar dowodowy wykazania określonej wady spoczywa na tym, kto się na tę wadę powołuje. Pominął jednak, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził zawnioskowanych przez pozwaną dowodów, co w odniesieniu do P. C., który jako pracownik powódki podejmował czynności związane z zawarciem umowy kredytowej polegało na tym, że świadek ten został wezwany na rozprawę a wobec jego nieobecności Sąd pominął ten dowód. Dlatego, jako co najmniej przedwczesne należy ocenić stwierdzenie Sądu Okręgowego, że pozwana tego obowiązku nie wypełniła ciężącego na niej obowiązku wykazania, że złożyła oświadczenie woli pod wpływem błędu.

Zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. przytoczony w związku z naruszeniem art. 382 k.p.c. opiera się na zaprzeczeniu aby przepis ten mógł być zastosowany z tego względu, że pozwana nie wypowiedziała się co do twierdzeń powódki dotyczących telefonicznej weryfikacji przedłożonego do wniosku o udzielenie pożyczki zaświadczenia o jej zatrudnieniu, co mogłoby uzasadniać uznanie, iż ten fakt został przez powódkę przyznany. Naruszenie art. 230 k.p.c. przez brak podstaw do jego zastosowania może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej, pomimo respektowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska, iż co do zasady iż przewidziane w art. 398³ § 3 k.p.c. wyłączenie zarzutów nie mogących stanowić podstawy kasacyjnej dotyczy obok art. 233 § 1 k.p.c., także przepisów regulujących tak zwane bezdowodowe ustalanie faktów, czyli art. 229 i 230 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2006 r., V CSK 146/06, nie publ. oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 404/07,

nie publ. i z dnia 9 października 2014 r., I CSK 544/14, OSNC-ZD 2016, Nr 1, poz. 4).

W judykaturze i piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że mimo nieprzedstawienia przez strony dowodu w postaci dokumentu, do podstawy wyrokowania może być włączona wiedza uzyskana przez sąd w inny sposób, w tym powzięta od stron. Dotyczy to zarówno faktów powszechnie znanych (art. 228 § 1 k.p.c.), znanych sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), przyznanych przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), jak i niezaprzeczonych przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.). Następstwem przyznania, niebudzącego według oceny sądu orzekającego wątpliwości w związku z materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, jest wyłączenie konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego co do przyznanych okoliczności faktycznych. Może ono dotyczyć ściśle określonej okoliczności faktycznej, lecz także wszystkich faktów składających się na podstawę faktyczną żądania powództwa (por. uzasadnienie wyroku sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2000 r., I PKN 749/99, OSNP 2002, Nr 4, poz. 87). Przyznanie dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych, a nie ich oceny prawnej. Piśmiennictwo wskazuje, że przyznanie jest w zasadzie oświadczeniem wiedzy strony, że twierdzenie faktyczne jej przeciwnika procesowego odpowiada rzeczywistości. Jako czynność procesowa jednostronna nie musi być dla swej skuteczności przyjęta przez stronę przeciwną, gdyż jej adresatem jest organ rozstrzygający. Stwierdzenie przez Sąd, że w toku procesu nastąpiło niewątpliwe przyznanie faktu, nie tylko zwalnia go od potrzeby prowadzenia dowodów na przyznane okoliczności, ale wręcz nakazuje mu przyjąć te okoliczności za prawdziwe. Kodeks postępowania cywilnego nie normuje skutków przyznania pozasądowego ani przyznania połączonego z zastrzeżeniami. Sąd powinien ocenić je według własnego przekonania, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Z kolei w myśl art. 230 k.p.c. fakty przemilczane sąd może uznać a przyznane kierując się swoim uznaniem, wynikami całego postępowania i podobnie jak przyznane włączyć bez dowodu wprost do podstawy rozstrzygnięcia (por. m.in. nie publikowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, z dnia 5 lutego 2010 r., I CSK 348/09, z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 298/10, z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CSK 551/13). Sąd powinien jednak powziąć - na podstawie wyniku całej rozprawy,

czyli wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. W razie wątpliwości nie można stosować powołanego przepisu (zob. wyrok SN z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 348/09, nie publ.

W przedmiotowej sprawie z oczywistych względów brak było podstaw do budowania takiego przekonania już choćby dlatego, że na rozprawie apelacyjnej strona pozwana wносиła o oddalenie wniosku dowodowego skierowanego na wykazanie faktu dodatkowej weryfikacji telefonicznej danych dotyczących zatrudnienia pozwanej i wysokości jej wynagrodzenia. Sąd Okręgowy z jednej strony oddalił ten wniosek z drugiej zaś ocenił, że ten fakt pozwana przyznała. Nie można zatem mówić o prawidłowym zastosowaniu przez Sąd Okręgowy w tym zakresie art. 230 k.p.c.

W sytuacji, gdy podważona została podstawa faktyczna zaskarżonego postanowienia przedwczesne jest dokonywanie ocen w zakresie podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego. Miarodajna ocena przytoczonych w ramach pierwszej podstawy skargi kasacyjnej naruszonych przepisów prawa materialnego wchodzi bowiem zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd drugiej instancji stan faktyczny, stanowiący podstawę zaskarżonego orzeczenia, nie budzi wątpliwości. Odnośnie do podniesionych przez skarżącą zarzutów naruszenia prawa materialnego można poczynić jedynie ogólne uwagi.

Nie można zgodzić się z przyjętym z góry przez Sąd Okręgowy założeniem, że kwestia oceny zdolności kredytowej nie wywołuje żadnych konsekwencji w aspekcie prywatnoprawnym umowy kredytowej. Zdaniem Sądu naruszenie obowiązku sprawdzenia zdolności kredytowej kredytobiorcy nie wywołuje żadnych konsekwencji a art. 70 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1622 - dalej jako pr.b.) w zw. z art. 9 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 - dalej też jako u.k.k.) kreuje jedynie publicznoprawny obowiązek pozostający pod kontrolą organów nadzoru finansowego.

Przy wykładni wskazanych norm prawnych należy uwzględnić postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. U. UE L 133, 22.5.2008). Przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim stanowią implementację postanowień dyrektywy 2008/48/WE, której celem było wypracowanie wspólnego modelu przepisów regulujących udzielanie kredytów konsumenckich, jak też zapewnienie konsumentom należytej ochrony. Wymagają zatem uwzględnienia postanowienia art. 8 ust. 1 dyrektywy, według którego państwa członkowskie zapewniają przeprowadzanie przez kredytodawcę przed zawarciem umowy o kredyt oceny zdolności kredytowej konsumenta na podstawie wystarczających informacji przekazanych mu, w stosownych przypadkach, przez konsumenta oraz, w razie konieczności, na podstawie informacji uzyskanych z odpowiedniej bazy danych. Państwa członkowskie, których ustawodawstwo wymaga od kredytodawców dokonania oceny zdolności kredytowej konsumenta na podstawie informacji z danej bazy danych, mogą zachować ten wymóg. Implementację przepisu art. 8 dyrektywy 2008/48/WE odnośnie instytucji innych niż banki stanowi art. 9 ust. 1 - 3 u.k.k. odnośnie zaś banków i innych instytucji upoważnionych do udzielania kredytów taką funkcję pełni art. 70 pr.b.

Stosownie do treści art. 23 tej dyrektywy państwa członkowskie ustanawiają przepisy dotyczące sankcji mających zastosowanie w przypadku naruszenia przepisów krajowych przyjętych zgodnie z niniejszą dyrektywą i podejmują wszelkie niezbędne działania w celu zapewnienia stosowania tych sankcji. Przewidziane sankcje muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające.

Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C303/20 Ultimo Portfolio Investment (Luxemburg) SA przeciwko kredytobiorcy będącym osobą fizyczną wskazał, że art. 23 dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki należy interpretować w ten sposób, że badanie, czy sankcje - zgodnie z tym co przewidziano w tym przepisie - mają skuteczny, proporcjonalny i odstraszający charakter, w szczególności w razie naruszenia przewidzianego w art. 8 tej dyrektywy obowiązku zbadania zdolności kredytowej konsumenta, powinno być dokonywane z uwzględnieniem, zgodnie z art. 288 akapit trzeci TFUE, nie tylko przepisu prawa krajowego, który został specjalnie przyjęty w celu

transpozycji tej dyrektywy, ale również ogółu wszystkich przepisów tego prawa, interpretowanych tak dalece, jak to możliwe, świetle brzmienia i celów tejże dyrektywy, tak aby rzeczony sankcje spełniały wymogi kreślone w jej art. 23.

Trybunał przypominał też, że zgodnie z art. 288 akapit trzeci TFUE dyrektywa wiąże każde państwo członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma zostać osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, U:C:2016:283, pkt 76 i przytoczone tam orzecznictwo). Wprawdzie art. 23 dyrektywy 2008/48 wymaga, aby sankcje były odstraszające, to jednocześnie sądy powinny dysponować zakresem uznania, pozwalającym im w okolicznościach konkretnego [przypadku] dobrać środek odpowiedni do wagi stwierdzonego uchybienia obowiązkowi zob. podobnie wyroki: z dnia 9 listopada 2016 r., Home Credit Slovakia, C-42/15, pkt 63; z dnia 5 marca 2020 r., OPR-Finance, C-679/18, U:C:2020:167, pkt 26). Sądy krajowe są przy tym zobowiązane uwzględnić ogół przepisów prawa krajowego i interpretować je tak dalece, jak to możliwe, w świetle brzmienia i zamierzeń tej dyrektywy, aby uzyskać rozstrzygnięcie zgodne z realizowanymi przez tę dyrektywę celami (zob. podobnie wyroki: z dnia 27 marca 2014 LCL Le Crédit Lyonnais, C-565/12, pkt 54; z dnia 5 marca 2020 r., OPR-Finance, C-679/18, EU:C:2020;167, pkt 41).

W świetle przyjętych w prawie polskim rozwiązań brak zbadania zdolności kredytowej jest kwalifikowane jako rażące naruszenie obowiązków przy udzieleniu kredytu i wiąże się z odpowiedzialnością na podstawie art. 138c § 1a ustawy Kodeks wykroczeń. Jednocześnie wobec przyjętego przez Sąd Okręgowy stanowiska, że obowiązek badania zdolności kredytowej ma wyłącznie publicznoprawny charakter należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie nie wyklucza się stosowanie sankcji cywilnoprawnych w sytuacji naruszenia prawa publicznego (zob. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 stycznia 2009 r., II FK 1544/2007, OSP 2010, nr 5, poz. 35, nie publ. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08, z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 189/10).

Podobnie Trybunał Sprawiedliwości UE w omawianym wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. wskazał poza sankcją karną na różne sankcje cywilnoprawne,

jakie sądy rajowe mogą orzec w przypadku naruszenia obowiązku sprawdzenia zdolności kredytowej konsumenta. Trybunał zwrócił uwagę na to, że wśród przepisów przewidzianych w polskim prawie znajdują się: utrata prawa do odsetek, rozłożenie spełnienia świadczenia wynikającego z umowy na nieoprocentowane raty oraz nieważność niektórych warunków umownych na podstawie przepisów krajowych transponujących dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) lub dyrektywę 2005/29 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. o nieuczciwych praktykach handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającą dyrektywę Rady 84/450/EWG/WE Parlamentu Europejskiego i Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (Dz.U. 2005, L 149, s. 22).

W każdym razie, biorąc pod uwagę szczególne znaczenie, jakie dyrektywa 2000/48 przywiązuje do ochrony konsumentów należy rozważyć zastosowanie sankcji korzystnej dla konsumenta.

Brak stosownych dotyczących badania zdolności kredytowej pozwanej nie pozwala na przesądzenie, czy i jaką sankcję można zastosować do umowy stron. Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana nie spełniała jakichkolwiek przesłanek pozwalających na zawarcie umowy kredytowej. Należy wobec tego podkreślić, że kwestię oceny zdolności kredytowej pozwanej, w braku odmiennych ustaleń, należy odnieść do tych danych, które wynikały z podpisanych przez nią dokumentów.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

[SOP]

[as]

jw

[ł.n]

